

Wieści

Biuletyn Informacyjny Polskiej Misji Katolickiej

pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy

okręgu Oldenburg

www.pmk-oldenburg.de

e-mail: pmk.oldenburg@t-online.de



Rok XV nr 8

Listopad 2017

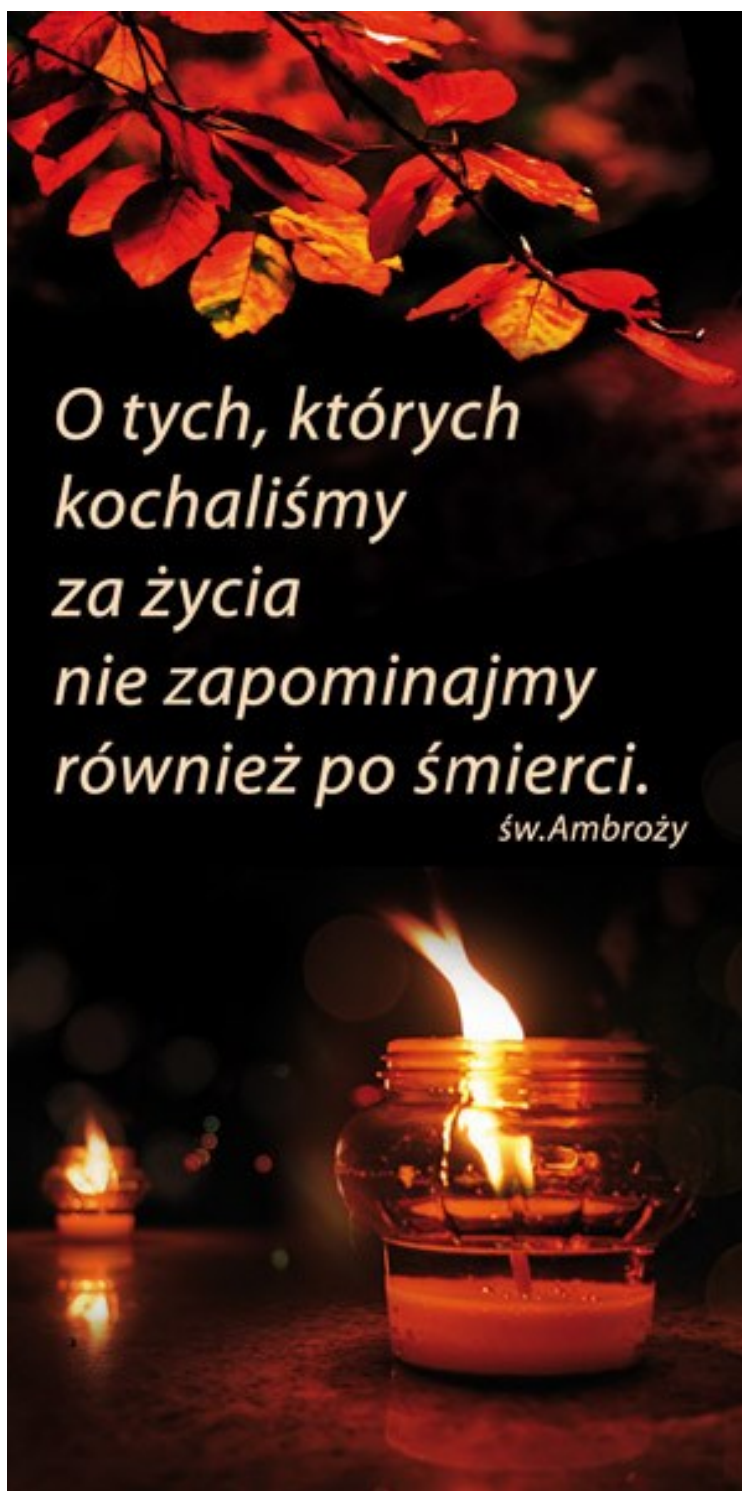
Msze święte w naszej misji:

- **Bad Zwischenahn:**
III sobota miesiąca godz. 16.00
- **Bockhorn:**
po wcześniejszym ogłoszeniu
- **Delmenhorst:**
niedziela godz. 9.30 (Allerheiligen)
środa godz. 16.50 Nowenna do MB
i Msza św. (St. Marien)
- **Nordenham:**
II sobota miesiąca godz. 16.00 (St. Willehad)
- **Oldenburg:**
niedziela godz. 11.30 (St. Michael)
wtorek godz. 18.00 (St. Michael)
piątek godz. 18.00 (St. Michael)
sobota godz. 17.30 (St. Michael)
- **Vechta:**
niedziela godz. 14.30
(St. Maria Frieden)
- **Wilhelmshaven:**
II, IV, i V niedziela miesiąca
godz. 14.30 (St. Marien)
- **Langförden:**
dla pracowników sezonowych
(czerwiec, lipiec, sierpień) sobota
godz. 19.30.

Biuro parafialne czynne:

- **Wtorek i piątek**
w godz. 10.00-12.30 i 14.30-17.30
- **Adres:**
Klingenberg Str. 20b
26133 Oldenburg;
tel. 0441 3401978
fax. 0441 3404012

W sprawach losowych
prosimy dzwonić pod nr telefonu:
01701522685



*O tych, których
kochaliśmy
za życia
nie zapominajmy
również po śmierci.*

św. Ambroży

Zmarli pośród nas.

Nasi zmarli są prawdziwie obecni wśród nas w sposób duchowy. Są niewidoczni, lecz żyjący. Zawdzięczamy to samemu Bogu, który jest obecny w całym stworzeniu: widzialnym i niewidzialnym. Cały świat pełen jest Boga. Św. Paweł krótko stwierdza: "W Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy". Wszystkie stworzenia duchowe, zjednoczone z Bogiem, mają udział w Jego wszechobecności. Dzięki temu nasi zmarli są prawdziwie obecni pośród nas. Widzą nas, znają nasze troski, radości, zmagania. Lecz widzą to wszystko w "świecie Boga", podczas gdy my całą rzeczywistość dostrzegamy jedynie po ludzku, cząstkowo.

Jesteśmy na tyle blisko naszych zmarłych, na ile staramy się być blisko Boga. Także oni są tym bliżej nas, im bliżej są Niego. Ci, którzy od nas odeszli do innego świata, "zasnęli w Panu", są w "Królestwie Bożym". Lecz Królestwo Boże jest już wśród nas, jest w nas - w sercu chrześcijanina, gdzie przebywa Bóg ze swoimi Świętymi. Zacieśniając więzy z Bogiem poprzez modlitwę i życie sakramentalne, zacieśniamy je równocześnie ze wszystkimi, którzy odeszli do Niego. Nie ma innego sposobu na doświadczenie bliskości moich drogich zmarłych, jak tylko poprzez szczere przyłgnięcie do Boga. W Nim ich odnajdę.

Są naszymi wstawiennikami. Trwając w zjednoczeniu z Bogiem, który jest Miłością, pragną dla nas tylko jednego - kochać nas. Ich życzliwość wobec nas jest wprost niepojęta. Nieustannie wstawiają się za nas u Tego, który wszystko może. Istnieje pomiędzy nami solidarność, która wynika ze wspólnej przynależności do Mistycznego Ciała Chrystusa. Razem z nimi tworzymy w Chrystusie jeden organizm. Możemy do nich zwracać się o pomoc, rozmawiać z nimi, polecać im wszystkie sprawy życiowe. Pomagają nam układać wartościowsze życie, sensowne, zgodnie z wolą Bożą. Jednym słowem, ich towarzystwo jest dla nas naprawdę błogosławieństwem, bo rodzi tylko dobro. Są gotowi do pomocy realnej, skutecznej, jeżeli o nią prosimy. Św. Tereska obiecała: "będę

spędzała życie w niebie na czynieniu dobra na ziemi".

My z kolei mamy szansę stać się prawdziwymi dobrodziejami wobec tych zmarłych, którzy dojrzewają w czyścisku do pełni zjednoczenia z Bogiem. Czyścicielem jest konsekwencją pozostawionego na ziemi jakiegokolwiek zła, które ma to do siebie, że zawsze rodzi zło kolejne.

Z wyrządzonych krzywd rodzą się złorzeczenia i urazy; z egoizmu bierze się niesprawiedliwość i cudze nieszczęścia; z nienawiści - niezgoda i przemoc itd. Tego typu mechanizmów zła doświadczamy w rodzinach i całych społeczeństwach. W ten sposób zmarli jeszcze po śmierci mogą oddalać innych od Boga, co jest dla nich powodem ogromnego cierpienia. Lecz jesteśmy w stanie położyć kres temu cierpieniu, jeżeli uczynimy rzecz następującą: potraktujemy pozostawione przez nich jakiegokolwiek zło jako wezwanie do czynienia tym większego dobra. Tam, gdzie Bóg został przez nich jakoś wygnany - powróci na nowo i nawet jeszcze pełniej. Nie będą oni już powodem czyjejkolwiek zguby, lecz przeciwnie - błogosławieństwa. Ustanie ich przeszkoda w wiecznym miłowaniu Boga, a my sami będziemy bliżej Królestwa Bożego. I właśnie to jest największym oczekiwaniem naszych zmarłych w czyścisku.

Momentem największej bliskości ze zmarłymi jest Eucharystia. Jednoczymy się z tymi, którzy odeszli, dzięki temu samemu życiu Bożemu, w które jesteśmy wszczepieni jak latorośl w winny krzew. Komunia z Jezusem jest komunią ze wszystkimi Świętymi. Nie można wyobrazić sobie doskonalszej bliskości, skoro ożywia nas ten sam Duch Chrystusowy. Msza św., sprawowana za naszych zmarłych, posiada więc dla nas wszystkich wartość bezcenną.

Jak zostać Świętym?

Świętość polega na miłości – mówił Jan Paweł II w homilii podczas Mszy św. kanonizacyjnej Brata Alberta na krakowskich Błoniach. Tak zwięzła i prosta jest definicja świętości. Świętość bowiem w swej istocie nie jest niczym innym jak uwydatnieniem w życiu człowieka tego, czym człowiek od początku jest w zamiarze Bożym, a więc czym jest najbardziej – Jego obrazem. Jeśli zaś Bóg sam jest miłością, to czymże ma być Jego obraz? . Świętość więc polega na miłości. Całe zatem dążenie do świętości, o którym tyle jest mowy w Kościele, jest dążeniem do miłości, czyli do tego, czego człowiek pragnie i szuka najbardziej. Człowiek bowiem jest stworzony, żeby kochać i być kochanym. Nic w tym dziwnego, skoro jest obrazem Trójcy Świętej, której wewnętrzne relacje są właśnie miłością. Tak rozumiana świętość należy do naszej najgłębszej natury. Co więcej, brak takiej świętości czyni nas ludźmi nieszczęśliwymi. Chrześcijaństwo jest bardzo proste. Jest tak proste, że każde dziecko może je pojąć. Również świętość – owoc chrześcijaństwa – jest dziecięco prosta. Czemu więc narosło wokół niej tyle nieporozumień i fałszywych interpretacji?

Świętość kojarzona jest zwykle z tytanicznym wysiłkiem i heroizmem, i słusznie, ale jest to najpierw wysiłek i heroizm Boga, nie człowieka, aby człowieka przyprowadzić do siebie. Ten tytaniczny wysiłek Boga obecny jest w całym objawieniu, a szczyt swój osiąga w Ogrójcu i na krzyżu. Cały zaś wysiłek człowieka i jego heroizm w dążeniu do świętości polega na prostym powierzeniu się tej pracy Boga nad nim, czyli na powierzeniu się Jego miłości, która rodzi miłość w nas. Bóg nie chce naszej pośpiesznej służby. To on pierwszy pragnie nam usłużyć. Nie przez przypadek mówi Jezus do wzbraniającego się przed umyciem mu nóg Piotra: Jeśli Cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze mną. Nie ma innej drogi do świętości. Sama praca nad sobą, sumienne pełnienie swoich obowiązków, czy asceza nikogo nie doprowadziły do świętości. Do świętości - powtórzmy to jeszcze raz – prowadzi wiara w miłość Boga, która owocuje miłością w życiu człowieka.

Świętość nie jest żadnym ideałem i nie jest też zadaniem dla idealistów. Ona jest życiem, żywą, codzienną relacją międzyosobową, czymś niezwykle realistycznym. Tylko pozbawieni złudzeń realności zostają świętymi. Nie ma i nie było świętych marzycieli. Wielu z nas nie zdaje sobie sprawy, jak mocno po ziemi stąpali święci, jak dobrze znali najciemniejsze strony życia aż po myśli samobójcze włącznie, jak realistycznie oceniali swe własne możliwości. To nie ludzka słabość i związane z nią błędy są przeszkodą na drodze do świętości. Bóg z większych słabeuszy niż my uczynił świętych. On jest specjalistą od rzeczy po ludzku niemożliwych. Przeszkodą na drodze do świętości jest nasza niewiara.

Wielu jest świętych, którzy prowadzili życie zupełnie nieświęte w potocznym pojęciu. Na czele stoi wspomniany już dobry łotr, któremu tradycja chrześcijańska nadała imię Dyzmy. On pierwszy łamie kanony świętości ustanowione poprzez tradycję przez małe "t". Wielu wielkich świętych Kościoła było wcześniej wielkimi grzesznikami i to nie tylko w tym sensie, że za wielkich grzeszników się uważali, gdyż za wielkich grzeszników uważali się wszyscy wielcy święci. Św. Paweł prześladował Kościół, św. Augustyn wiódł życie frywolne, jeśli wręcz nie rozpustne – już w wieku 18 lat miał nieślubnego syna. Św. Ignacy Loyola – założyciel jezuitów – był krewkim oficerem hiszpańskim i miał za sobą niejedną pojedynek i rozbój, za które groziło mu więzienie. Niektórzy historycy nawet twierdzą, iż są dowody na to, że miał nieślubną córkę. Każdego z nich Pan Bóg doprowadził do poznania siebie. Ich zaś osobistą zasługą było tylko to, że w decydujących momentach pozwolili działać Bogu w ich życiu, że choć zmagali się z Bogiem, nie zacięli się w oporze. Bóg zaś wykorzystał tę szczelinę, aby ich życie rozświetlić i to tak, że z ciemności stało się ono światłem także dla nas. Każdy z nich po wielu zawirowaniach i negatywnych doświadczeniach staje się człowiekiem prostym, dla którego liczy się tylko miłość.

Św. Paweł napisze: Dla mnie żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk. Św. Augustyn rozpocznie swe "Wyznania" słynnym: Stworzyłeś nas Panie dla siebie i niespokojne jest serce nasze dopóki nie spocznie w Tobie, a św. Ignacy zaś kończył będzie swe najważniejsze dzieło: "Ćwiczenia Duchowne" modlitwą: Zabierz Panie i przyjmij całą moją wolność, pamięć moją, mój rozum i całą moją wolę, wszystko, co mam i posiadam. Ty mi to, Panie, dałeś, Tobie to zwracam. Wszystko jest Twoje. Rozporządzaj tym według Twojej woli. Daj mi tylko miłość Twoją i łaskę a to mi wystarczy.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W Uroczystość Wszystkich Świętych 1 listopada (Środa) Msza św., procesja i modlitwy za zmarłych w Oldenburgu w kaplicy na cmentarzu katolickim przy Ammerländer Heerstr. 40 o godz. 16.30.
2. W czwartek w Dzień Zaduszny w kościele St. Michael w Oldenburgu o godz. 18.00 Msza św. i wypominki za zmarłych.
3. W pierwszy piątek miesiąca w Oldenburgu od godz. 16.00 spowiedź i Msza św. dla dzieci od godz. 17.30 spowiedź dla dorosłych i Msza św. o godz. 18.00.
4. W sobotę 4 listopada o godz. 15.00 w Wilhelmshaven spotkanie na cmentarzu Aldenburgerfriedhof przy Friedhofweg 2 gdzie odprawimy nabożeństwo za zmarłych i odczytamy wypominki.
5. Jak w latach ubiegłych również i w tym roku chcemy przeprowadzić akcję zbierania darów dla potrzebujących. Nasza zbiórka odbędzie się od niedzieli 19 do niedzieli 26 listopada. Dary można będzie składać po Mszach św.
6. W niedzielę 5 listopada w Oldenburgu w kościele St. Michael o godz. 16.30 Bp. Wilfried Theising udzieli naszej młodzieży sakramentu Bierzmowania.
7. Uroczystość św. Mikołaja dla dzieci w tym roku odbędzie się w Sobotę 9 grudnia. Bardzo prosimy rodziców chcących wziąć udział ze swoimi dziećmi w tym spotkaniu o zapisywanie swoich dzieci do 26 listopada. Przy zapisie wpłacamy 7 euro od dziecka na paczki.

Bractwo żywego różańca

Intencje różańcowe na miesiąc Listopad:

Intencja ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie w Azji, dając świadectwo Ewangelii swoimi słowami i czynami, przyczyniali się do dialogu, pokoju i wzajemnego zrozumienia, zwłaszcza z wyznawcami innych religii.